

Legendarny przewodniczący Rady Rodziców, Krzysztof Kurasz, przechodzi w stan spoczynku. Znając tego człowieka, dobrze wiemy, że nigdy nie spocznie. Mimo choroby cały czas aktywny i oddany pracy na rzecz szkolnej społeczności. Taki rodzic zdarza się raz na pięćdziesiąt lat i przechodzi do historii szkoły.

Panie Krzysztofie, dziękujemy za wspólne lata, którym dodał Pan wigoru, uroku i sensu. Bez Pana nie byłoby imprez, nagród, zabaw, wycieczek, festynów i twórczych pomysłów ubarwiających uczniowski i nauczycielski żywot. Zdrowia, szczęścia i pomyślności na dalsze lata życia!

Przy okazji głęboki ukłon dla wszystkich zaangażowanych w działalność na rzecz szkoły i jej społeczności, tworzących Radę Rodziców. Pan Krzysztof był "sterem, żeglarzem, okrętem", ale bez Was by sobie nie poradził. Przyjmijcie wyrazy szacunku i wdzięczności.